

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IV GC 1472/14 oddalił powództwo (punkt I wyroku); zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustalonego w następujący sposób stanu faktycznego:

Powód J. S., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „ O. (1) zawarł w dniu 1 września 2011r. z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowę, której przedmiotem było wykonanie przełożenia rowu odwadniającego kolidującego z projektowanymi obiektami (...) zgodnie z załączonym projektem wykonawczym. Projekt wykonawczy przewidywał warstwowy zasyp rurociągu z odpowiednim zagęszczeniem poszczególnych warstw. Powód realizował roboty objęte umową z przekroczeniem terminu określonego przez strony na 7 października 2011 r. Około połowy listopada 2011 r. powód opuścił plac budowy, jednocześnie zaprzestał odbierania telefonów od prezesa zarządu pozwanej spółki (...) oraz kierownika projektu M. R.. W tym czasie do wykonania pozostało jeszcze zasypanie rurociągu, do którego potrzebni byli pracownicy fizyczni. Na wykonanie robót ziemnych związanych z zasypaniem przełożonego rowu odwadniającego kolidującego z zaprojektowanymi obiektami (...) pozwany zawarł w dniu 14 listopada 2011r. umowę z M. P., który za realizację umowy wystawił pozwanemu fakturę VAT na kwotę 53.258,82 zł netto (65.508,35 zł brutto). Za wykonanie robót objętych umową z 1 września 2011r. strony uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 229.000 zł netto plus 23% VAT. Rozliczenie miało nastąpić w oparciu o ceny jednostkowe określone w zleceniu na podstawie protokołu odbioru sporządzonego przez przedstawiciela Podwykonawcy w obecności przedstawiciela Zleceniobiorcy po wcześniejszym odbiorze tych robót przez Generalnego Wykonawcę. W dniu 13 marca 2012 r. został dokonany odbiór techniczny kanalizacji deszczowej wg zatwierdzonej i uzgodnionej dokumentacji technicznej, zaś w dniu 27 kwietnia 2012 r. odbiór końcowy i przekazania do użytku robót niekubaturowych. Powód wystawił na rzecz pozwanego faktury: VAT (...) na kwotę 124.000 zł netto, (...) na kwotę 10.000 zł, (...) na kwotę 48.000 zł. Wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zmienił wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z 12 maja 2014 r. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 48.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2012 r. do dnia zapłaty tytułem części wynagrodzenia uzgodnionego przez strony w umowie z dnia 1 września 2011r., na którą powód wystawił 5 stycznia 2012 r. fakturę VAT (...). Do dnia wytoczenia powództwa pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę 182.000 zł netto. Faktura VAT (...), na podstawie której powód dochodzi zapłaty w niniejszej sprawie, wystawiona przez powoda w dniu 25 czerwca 2014 r., nie została przez pozwaną zaakceptowana. Pismem z dnia 30 czerwca 2014r. powód bezskutecznie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 57.810 zł.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że dokonując zgłoszonego w pozwie żądania w pierwszej kolejności przyjął, że rozstrzygając przedmiotowy spór nie był związany motywami, jakimi kierował się Sąd Okręgowy zmieniając wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 1 października 2013 r. i zasądzając na rzecz powoda od pozwanego część wynagrodzenia w kwocie 48.000 zł. Sąd zaznaczył, że przedmiotem oceny w sprawie V GC 969/12, a następnie XII Ga 49/14 nie była prawidłowość wykonania przez powoda całej umowy, lecz istnienie podstaw do domagania się zapłaty należności z faktury VAT (...). Ponadto Sąd stwierdził, że analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu prowadzi do wniosku, że spełnione zostały przewidziane umową z dnia 1 września 2011r. warunki formalne do wypłaty powodowi wynagrodzenia. Bezspornym było, że całość robót, w skład których wchodziły prace zleczone do wykonania powodowi, została przez Generalnego Inwestora odebrana, co potwierdzają załączone do pozwu protokoły odbioru z 13 marca 2012r. i 27 kwietnia 2012 r. W ocenie Sądu zasadnie jednak podnosiła pozwana, że żądanie zapłaty wynagrodzenia tak ryczałtowego, jak i innego rodzaju, uzależnione było od wykonania robót określonych w umowie. Sąd przyjął, że w razie niewykonania przez przyjmującego zlecenie wszystkich robót, za które w umowie określone zostało wynagrodzenie ryczałtowe, podlega ono proporcjonalnemu obniżeniu, stosownie do zakresu niewykonanej części, co nie przekreśla ryczałtowego charakteru tego wynagrodzenia. W konsekwencji również w tym przypadku obowiązuje reguła, iż zapłata wynagrodzenia następuje za prace faktycznie wykonane. W ocenie Sąd

pozwana podnosząc zarzut niweczący roszczenie powoda o zapłatę nieuregulowanej części wynagrodzenia wykazała, że zasypanie rowu odwadniającego wchodziło w zakres prac objętych zleceniem, tj. wykonaniem przełożenia rowu odwadniającego kolidującego z projektowanymi obiektami (...), czego dowodzi zapis w projekcie wykonawczym, na podstawie którego prace te miały zostać wykonane, wskazujący na konieczność dokonania zasypu rurociągu z odpowiednim zagęszczeniem poszczególnych warstw. Sąd ponadto przyjął, że wątpliwości nie budził fakt – w świetle zarówno zeznań świadków i pozwanej, treści umowy łączącej pozwaną z M. P., której przedmiotem były roboty ziemne polegające na zasypaniu przełożonego rowu odwadniającego oraz wystawionej przez M. P. faktury VAT - że prace ostatecznie co najmniej częściowo nie zostały przez powoda wykonane, a ich wykonaniem, skutkującym odbiorem całości robót przez Generalnego Inwestora, zajmowali się pracownicy M. P.. W takiej sytuacji, zdaniem Sądu zaistniały podstawy do obniżenia należnego powodowi wynagrodzenia ryczałtowego. Oceniając w jakim rozmiarze powinno to nastąpić Sąd miał na względzie, że jakkolwiek roboty zlecone do wykonania powodowi nie były podzielone na etapy, z którymi wiązałyby się wypłaty poszczególnych transzy wynagrodzenia, zaś w fakturach wystawionych przez powoda, poza fakturą (...) dotyczącą należności za dostawę materiału – jedynie ogólnikowo zostało wskazane, że zostały wystawione tytułem robót wod - kan, obiekt (...), to niemniej jednak mając na uwadze fakt, iż M. P. wykonał prace, które wchodziły w zakres zlecenia przyjętego do realizacji przez powoda i wystawił za nie fakturę VAT na kwotę 65.508,35 zł brutto, a zatem przekraczającą należność dochodzoną pozwem przez powoda, uznać należało, że suma z faktury VAT (...) obejmowała właśnie tę część robót. Sąd zważył przy tym, że powód nie przedstawił żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że wynagrodzenie wypłacone przez pozwaną M. P., wyliczone w oparciu o załączony do faktury protokół częściowy odbioru godzin i dokument zatytułowany „Lista godzin – (...) 2011r.” jest zawyżone.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w pkt I wyroku stanowił art. 647 k.c. w zw. z art. 632 § 1 k.c.

Analogicznie do wyniku postępowania Sąd orzekł o kosztach procesu zasądzając je w całości na rzecz pozwanej od przegrywającego postępowania powoda.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, iż powód był zobowiązany do wykonania robót polegających na zasypaniu rurociągów oraz że prace te wykonał M. P., co daje podstawę do obniżenia wynagrodzenia powodowi za wykonane prace wynikające z umowy z dnia 01 września 2011 r., kiedy z umowy łączącej strony nie wynika taki zakres, a prace polegające na zasypaniu rurociągów zostały wykonane sprzętem pozwanej spółki pod nadzorem powoda;
- naruszenie art. 647 k.c. przez nie zasądzenie na rzecz powoda należnego wynagrodzenia za umówione i wykonane prace;
- naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. przez odmienne rozstrzygnięcie niż Sąd Okręgowy w Gdańsku w orzeczeniu z dnia 12 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt XII Ga 49/14 w sprawie, w której występują te same strony, w tych samych rolach procesowych, a przedmiotem sporu jest ten sam stan faktyczny, ten sam kontrakt.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie roszczeń dochodzonych pozwem oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Pozwana w odpowiedzi na apelację powoda wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów procesu i zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia miał zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. Skarżący wskazywał na odmienne rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, aniżeli rozstrzygnął Sąd Okręgowy

w Gdańsku w wyroku z dnia 12 maja 2014 r. w sprawie XII Ga 49/14, w której występowały te same strony, w tych samych rolach procesowych, a przedmiotem sporu był ten sam stan faktyczny - ten sam kontrakt.

Zważyć trzeba, że regulacje przewidziane w art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. gwarantują stabilność określonej orzeczeniem sądowym sytuacji prawnej, uniemożliwiając jej podważenie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia i zobowiązując do jej respektowania inne sądy oraz inne organy państwa w określonych przez ustawę granicach. Można więc przyjąć, że zasada odpowiedzialności pozwanego, przesądzona w prawomocnym wyroku uwzględniającym część roszczenia, jest wiążąca w sprawie o zasądzenie pozostałej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, Lex nr 1446456). W procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001 r., IV CKN 388/00, Lex nr 550972). Prawomocny wyrok swą mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 stycznia 2014 r., I ACa 1122/13, Lex nr 1428198). Prawomocność materialna orzeczenia wyraża się więc w nakazie przyjmowania przez sądy rozstrzygające inne sprawy stanowiska, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z wcześniejszego orzeczenia sądu, przy czym dla określenia granic tej prawomocności mogą mieć znaczenie ustalenia faktyczne i prawne objęte jego uzasadnieniem, jeżeli obejmują zakres żądania będący przedmiotem sprawy rozpoznawanej później. Innymi słowy, sąd nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Jest natomiast związany wskazanymi w uzasadnieniu ustaleniami mającymi wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku lub postanowienia orzekającego co do istoty sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 października 2015 r., I ACa 499/15, Lex nr 1842192). Warto nadto wspomnieć, że wyrok prawomocny ma też ten skutek, że prekluduje cały materiał dowodowy, który przy rozpoznaniu sprawy wchodził w zakres podstawy faktycznej żądania pozwu, nawet jeżeli w toku postępowania dowodowego nie został przedstawiony przez strony. W konsekwencji, w późniejszym procesie, wszczętym celem dochodzenia fragmentu kwoty już zasądzonej w postępowaniu wcześniejszym, nie jest możliwe powoływanie się na nowe środki dowodowe w celu podważenia ustaleń prejudycjalnych wcześniej przesądzonych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 października 2015 r., I ACa 499/15, Lex nr 1842192).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że wskutek orzeczenia Sądu I instancji doszło do naruszenia art. 365 k.p.c. poprzez odmienne rozstrzygnięcie co do roszczenia, o którego części rozstrzygnął już prawomocnie Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie XII Ga 49/14.

Przypomnieć należy, że w tej sprawie powód dochodził od pozwanej zapłaty kwoty 48.000 zł stanowiącej część wynagrodzenia przysługującego powodowi na podstawie umowy z pozwaną na wykonanie robót wodno – kanalizacyjnych dla obiektu (...) w G.. Wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił powództwo w całości. Sąd II instancji przyjął, że pozwana uznała roszczenie, nie skorzystała z uprawnienia do odstąpienia od umowy ani nie skorzystała skutecznie z prawa do powierzenia poprawienia lub dalszego wykonywania prac na koszt i niebezpieczeństwo powoda. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie wyrok Sądu Okręgowego w sprawie sygn. XII Ga 49/14 nakazuje przyjąć tożsame stanowisko odnośnie do roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie.

Na podstawie łączącej strony umowy powód zobowiązał się do wykonania robót ziemnych związanych z zasypaniem przełożonego rowu odwadniającego zgodnie z projektem wykonawczym. Powód w ramach umowy miał dokonać zakupu i montażu 14 sztuk studni żelbetowych  $\varnothing$  1800 i łańcuchów uszczelniających, nadto montażu tulei uszczelniających, rur DN 800 oraz włączów. Powód miał zapewnić pracowników niezbędnych do wykonania prac, zaś sprzęt ciężki, rury, tuleje, włazy i materiał na zasyпки miał dostarczyć pozwana. Wynagrodzenie za wykonanie przez powoda prac ustalone zostało ryczałtowo na kwotę 229.000 zł netto. Roboty nie zostały podzielone na etapy, umowa nie przewidywała też odbiorów częściowych. Rozliczenie prac miało nastąpić po odbiorze robót przez generalnego

wykonawcę. W dniu 13 marca 2012 r. nastąpił odbiór techniczny prac wykonanych przez pozwaną, zaś dnia 27 kwietnia 2012 r. miał miejsce odbiór końcowy prac.

Pozwana w sprawie o sygn. XII Ga 49/14 broniła się zarzutem, iż powierzyła usunięcie wad i dokończenie prac realizowanych przez powoda innemu wykonawcy. Sąd Okręgowy orzekając w sprawie sygn. XII Ga 49/14 przesądził, że strona pozwana ani nie odstąpiła od umowy, ani też skutecznie nie skorzystała z uprawnienia do powierzenia wykonania dokończenia prac podmiotom trzecim.

Podkreślić należy, w niniejszej sprawie nie uległy zmianie okoliczności faktyczne i prawne w stosunku do okoliczności stanowiących podstawę wyroku w sprawie XII Ga 49/14. Jak bowiem wskazano wyżej, „okoliczności faktyczne” to nie tylko te okoliczności, które zostały ujawnione w toku poprzedniego procesu, ale również takie okoliczności, które istniały już w toku poprzedniego procesu, jednak z jakiegoś powodu strony ich nie przedstawiły. W procesie w sprawie XII Ga 49/14 pozwana nie podniosła, że powód części zleconych mu prac nie wykonał, zatem w niniejszym procesie utraciła prawo do powoływania się na tą okoliczność.

Tym samym w procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, Sąd nie mógł w niezmienionych (w rozumieniu przedstawionym wyżej) okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanej. W wypadku, tak jak w niniejszej sprawie, rozdrobnienia roszczeń i prawomocnego orzeczenia co do ich części roszczenia, prekluzji uległ cały materiał dowodowy, a nie tylko ten, który był przedmiotem rozpoznania w sprawie uprzednio rozstrzyganej. Prekluzja dotyczy również materiału dowodowego, który mógł wówczas stanowić podstawę wyrokowania, ale z strony go nie przedstawiły.

Tym samym za zasadny uznać należy zarzut apelacji, iż Sąd I instancji wadliwie ustalił stan faktyczny sprawy. Po pierwsze, w ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na przedstawioną wyżej zasadę prawomocności materialnej co do rozstrzygniętej uprzednio prawomocnym wyrokiem części orzeczenia, Sąd I instancji miał podstawę do oddalenia wniosków dowodowych pozwanej mających na celu wykazanie, że powód nie wykonał całego zakresu zleconych prac. Po drugie (i jedynie na marginesie) Sąd Okręgowy, odmiennie, aniżeli Sąd Rejonowy, nie znalazł podstaw do przyjęcia na podstawie dowodów przeprowadzonych przed Sądem Rejonowym, iż powód zaprzestał realizacji prac objętych umową, a dokończył je na zlecenie pozwanej inny wykonawca. Na podstawie projektu wykonawczego, który znajdował się w aktach sprawy XII Ga 49/14, Sąd wyciągnął wniosek, że powód miał w ramach umowy wykonać zasyp rurociągu wraz z zagęszczeniem, a w oparciu o zeznania świadków M. R. i M. P. ustalił, że powód opuścił teren budowy bez wykonania tej pracy. Tymczasem świadek M. R. zeznała, że powód wykonał zasyp, lecz niewłaściwie (k. 138). Tym samym, kwestią sporną, wbrew stanowisku Sądu I instancji, było nie to, czy powód wykonał (dokończył) umówioną pracę, lecz to, czy roboty zostały wykonane prawidłowo, bądź też dotknięte były wadami. Było to zatem zagadnienie tożsame z kwestią przesądzoną w sprawie sygn. XII Ga 49/14.

W konsekwencji stan faktyczny sprawy należało ustalić w sposób tożsamy, jak przyjęty został w sprawie rozstrzygniętej wcześniej, tj., że powód wykonał umówione prace, a strona pozwana nie odstąpiła od umowy ani też nie powierzyła skutecznie osobom trzecim dokończenia bądź poprawienia prac.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na różnicę procesową polegającą na tym, że w postępowaniu, które zostało ostatecznie zakończone wyrokiem wydanym w sprawie XII Ga 49/14 strona pozwana uznała roszczenie powoda, natomiast w procesie niniejszym nie uznała roszczenia twierdząc, że powód nie wykonał prac w zakresie odpowiadającym części wynagrodzenia dochodzonego w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy doszedł jednak do przekonania, że nie daje to podstawy do odmiennej oceny okoliczności faktycznych i prawnych. Podstawowe znaczenie ma to, że powód dysponował protokołem potwierdzającym, iż zleczone mu prace zostały wykonane. Skoro strona pozwana nie powierzyła skutecznie osobom trzecim ani dokończenia, ani poprawienia prac, gdyż nie wyzwała powoda do ich dokończenia bądź poprawienia, to należało przyjąć ostatecznie, iż prace zostały przez powoda wykonane, a żądanie zasądzenia wynagrodzenia ryczałtowego było zasadne. Podkreślić należy, że realizacja umowy łączącej strony sporu nie została podzielona na etapy i nie wiązała wynagrodzenia przysługującego powodowi z etapami prac. Gdyby bowiem strony umówiły się, iż za ukończenie konkretnego etapu należy się określona część wynagrodzenia, to

wówczas rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu co do konkretnego etapu, nie mogłoby skutkować rozstrzygnięciem o całości wynagrodzenia, taka sytuacja natomiast nie wystąpiła. W przedmiotowej sprawie zdecydowanie nie można przyjąć, że oznaczony etap został zakończony, a inny zaś nie, jako że strony w umowie nie przewidziały żadnych etapów realizacji umowy.

W konsekwencji stwierdzić trzeba, że skoro Sąd Okręgowy w sprawie XII Ga 49/14 przesądził o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, a w niniejszym postępowaniu występują te same strony, w tych samych rolach procesowych, dochodząc nadal roszczeń z tej samej umowy, a zmianie nadal nie uległy okoliczności faktyczne i prawne, to w przedmiotowej sprawie Sąd w procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, nie mógł odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanej.

Ostatecznie zasadny okazał się więc zarzut naruszenia art. 647 k.c.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż konieczna stała się zmiana rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art., 647 k.c. w pkt I, w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 57.810 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w pkt I ppkt a wyroku.

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji, dokonana przez Sąd II instancji, wymagała korekty w zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Wobec tego Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, zasądzając w punkcie II wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.508 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. Na powyższą kwotę składały się koszty opłaty sądowej od pozwu – 2.891 zł, koszty opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa- 17 zł, koszty zastępstwa procesowego – 3.600 zł ustalone stosownie do § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348, ze późn. zm.).

Ponadto stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348, ze późn. zm.).